

Zawody sptawikowe o Puchar Wójta



Zgodnie z wieloletnią tradycją tytułowe zawody, na jeziorze Kohle, od zawsze rozpoczynają Jarmark Magdaleński w Pszczewie w sobotę od godz. 7 rano. Organizatorem było tamtejsze koło PZW, któremu prezesuje **Kazimierz Adamiak**.

Na starcie stanęło 43 seniorów, 2 seniorki i 4 juniorów. Losowanie stanowisk, zanęta i przysłowiowe "moczenie kija" rozpoczęło. Sędzią głównym zawodów był **Wiktor Hejduk**, wspomagali go - **Waldemar Krawiec** i **Sebastian Indyk**.

Wśród pań zdecydowanie zwyciężyła **Anna Nowcka** (waga złowionych ryb - 3520 g). **Malwina Antczak** w siatce miała nieco ponad kilogram rybek. Z seniorów najlepszym wędkarzem okazał się **Zbigniew Janiak** (7370 g). Drugie miejsce zajął **Andrzej Gadus** (4380 g), a trzecie - **Jarosław Grelka** (3995 g). Wśród juniorów najlepszym był pszczewiak **Lewandowski Mateusz** (1400 g).

Zawody przebiegły w sportowej atmosferze. Ryby jak ryby, różnie brały. Puchary i dyplomy wręczył **Krzystian Grabowski** - wójt Gminy Pszczew.

Sponsorami zawodów byli: UG Pszczew, Gminny Ośrodek Kultury, Zakład Produkcji Zanęt Wędkarskich "STIL" Magdaleny i Michała Leśniowskich.

L. Malinowski, fot. autor i B. Maciułko




LAS I OGRÓD
 Sulęcín, ul. Młynarska 5
 tel. 95 755 9292
SPRZEDAŻ, SERWIS











PŁYTKI CERAMICZNE PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK


**STYL
ERAMIKA
SULĘCÍN**

www.stylceramika.pl

☎ 95 755 48 65



W numerze:

Współpraca transgraniczna str. 4

V Turniej Rycerski str. 7

Jubileuszowy Jarmark Magdaleński str. 8

III Lubuski Kongres Klimatyczny str. 13

Święto Policji str. 14

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPIĘ przyczepę leśną samozaładowczą (Palms farma lub inne), ładowarkę teleskopową oraz rozsiwacz wapna RCW. **Może być do remontu.**
Tel 782 655 123
669 653 515

SPRZEDAM MIESZKANIE ok 50 m², bezczynszowe, na parterze w Grochowie. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, garderoba + duża piwnica, budynek gospodarczy lub **ZAMIENIĘ** na kawalerkę w Międzyrzeczu.
Tel. 517 746 073
lub 507 017 962

KUPIĘ ciągnik URSUS ZETOR MTZ lub inne, może być do remontu.
Tel 782 655 123
669 653 515

Nakradli czy przekazali swoim niezgodnie z prawem? Prokuratora i niezależny sąd są od tego. Polityczne, obyczajowe czy sportowe realia są szybsze od wiewiórki, stąd trudny wybór tematu felietonu.

Do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęły dokumenty o które wystąpiła Komisja w związku z analizą sprawozdania finansowego komitetu wyborczego PiS z kampanii w 2023 r. PKW przyjęła sprawozdanie finansowe ośmiu komitetów wyborczych, przy czym bez zastrzeżeń jedynie sprawozdanie komitetu Lewicy. Odnośnie PiS na razie decyzja jest wstrzymana. Decyzja o przyjęciu sprawozdania i przyznaniu subwencji. Zapowiada się ciekawie, bo już wielu drze ryją, że to polityczna nagonka. Zgodnie z zasadą uciekający złodziej krzyczy łapaj złodzieja.

Podobnie PiS postępuje w odniesieniu do stworzonego przez siebie Zielonego Ładu. Hipokryzja do entej potęgi.

Rezydentowi dokładnie odbiło. *Nie, bo nie* - wg tej zasady nie pojawił się w stolicy na Świecie Policji. Postanowił odegrać się na funkcjonariuszach za zatrzymanie dwóch jego prawomocnie skazanych kryształów. Wstyd i hańba! Pokazać jaki jest ważny - lekceważąc Święto Policji. Państwo to nie jest plac zabaw dla dzieci. Przypomina coraz bardziej małego, naburmuszonego Andrzeja. Mali ludzie często strzelają focha. Niebawem będzie dlań śmietnik historii, a może za łamanie ustawy zasadniczej i Trybunał. Mogli prawnie dorwać byłego w USA, to i nas powinni.

Rezydent idzie ku wyraźniej przepaści. *Pojechać do Waszyngtonu na szczyt NATO, żeby napluć w telewizyjnym wywiadzie na polski rząd i zapowiedzieć kolejne weta. Nie na tym polega misja prezydenta. Wstyd!* Tak wyraził się Premier. I miał rację! Święta! Spec służby konkretnie odniosły się do byłego naszego ambasadora w USA, ale Rezydent ma to w głębokim poważaniu i decyzje odwołania ambasadora weta. Co niektórzy rozsądny człek zapewne psioczy, że państwo z dykty czy kartonu. I ma rację. Drugi, też z ferajny PiS, zwany wodzem, nieomylny Jaro wypalił o torturach w więzieniu. Jakie on ziola wacha, że tak gada od rzeczy. Podobnie jak Jaki w Europarlamencie na ten sam temat.

PiS traktuje prawo jak szwedzki stół. Wybiera to, co akurat jest dlań dobre. Wykorzystuje techniczną, ale proceduralną kwestię drugiego immunitetu do budowania wizerunku pokrzywdzonego Drugi immunitet Romanowskiego stał się "kubłem zimnej wody" dla wielu. Rozliczenie psotników Dojnej Zmiany uległo pewnemu załamaniu. Potrwa dłużej i

nie będzie spektakularne, choć pęd do szybkich działań jest widoczny choćby u Giertycha. Jest to jednak zagrożenie.

PiS jako partia sprawcza traci ten wizerunek wg wielu analityków politycznej arenie walki. Problemem stało się też pozyskiwanie własnego nadznanienia u liderów mniejszych partii koalicyjnych. Kosiniak czy Kamysz? Oto jest pytanie. A może Sawicki? Oni powtarzają, że liczą się dla nich wyborcy w drażliwych kwestiach i czego nie ma zapisanego w umowie koalicyjnej. Jacy wyborcy? Jeżeli koalicja się rozpadnie, to jacy lub ilu politycznych wyborców pozwoli im istnieć na samodzielne byty? Wystarczy poszperać w sieci, aby uzmysłowić sobie jakie mieli i mają notowania. Tak zieloni jak i ci od narcyza Hołowni. Polacy chcą nowoczesności, a nie konserwatyizmu. Prezes PSL rzekł, że *wyborcy są ważniejsi niż trwałość koalicji*. Taka wypowiedź szkodzi całej koalicji i przez to i ona staje się mniej sprawcza. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że PSL delikatnie szachuje Premiera w wielu kwestiach, bowiem akurat ta partia jest łasa na rozmaite synekury i polityczne frukta. O bucie Sawickiego nawet nie wspominam. U ludowców, jak zwykle, wyścig o to, kto pierwszy osiągnie Mount Everest hipokryzji.

Szacunek należy się jednak ludowcowi, szefowi MON za fakt odwołania generałów, pisowskich lizusów ze stanowisk. Choć chyba jeszcze ktoś został z tych zdobytych na kursach wężyków.

Służba Kontrwywiadu Wojskowego poinformowała w komunikacie, że w prokuraturze zostało złożone zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Błaszczaka. Były szef MON miał dopuścić się odtajnienia części dokumentu planu użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej "Warta".

minął miesiąc

Kaso-myki chłopców z ferajny Zera

Dokument szczegółowo opisywał sposób, w jaki przed ewentualnym atakiem Rosji miało nas bronić wojsko. Jesienią 2023 r. w czasie kampanii wyborczej do parlamentu część planu została odtajniona i wykorzystana do formułowania zarzutów wobec ówczesnej opozycji, że ta chciała oddać agresorowi część Polski na wschód od linii Wisły. Normalnie jaja jak berety i tylko u nas! W innym kraju o prawidłowej demokracji ów Błaszczak dawno byłby na śmietniku historii, o ile nie za kratkami. W Polsce mały Prezes zapowiedział, że jest on idealnym kandydatem na Prezydenta RP. Ktoś tu żyje w bańce informacyjnej lub uważa suwerena za idiotów.

Olimpiada, porażki pęknięte dmuchane przez żurnalistów balony – już za nami. Wydaje mi się idiotyczne, że widowisko otwarcia relacjonowali komentatorzy sportowi. Z całym szacunkiem dla ich wiedzy dotyczącej zagadnień sportowych i historii sportu, w studiu powinien raczej zasiąść ktoś, kto się zna na historii kultury i potrafiłby trafnie opowiedzieć o kontekstach i punktach odniesienia poszczególnych scen czy motywów. A przy okazji - znałby jeszcze Paryż i mógłby to wszystko umieścić w opowieści o tym mieście. Np. Andrzej Seweryn, znawca kultury, niemal zrośnięty zawodowo z Paryżem. Przeżyć widowisko otwarcia jeszcze raz, z jego komentarzem. Może wówczas pozwoliłoby uniknąć tak absurdalnej wypowiedzi Babiarza na temat piosenki Lennona. Mogę mu tylko współczuć jego nieuctwa. Pewnie wie, kto i w jakim czasie

przebiegł setkę w 1964 r., ale do komentowania wydarzeń kulturalnych zdecydowanie nie powinien się zabierać. Inna rzecz, że zawieszanie go przez telewizję tylko dlatego, że - nie pierwszy raz zresztą - palną głupotę, to też nie najlepszy pomysł. A Rezydent na meczu – to porażka murowana. Tak jest za każdym razem.

Na koniec inna sprawa. Była rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Gdzieś tam w powiecie, w jakiejś gminie skromnie wójt z jednym z radnych i strażakami składał kwiaty. O ile wiem, to iluś tam radnych jest w samej wsi gminnej. Na sesjach śpiewają dwie zwrotki hymnu, bo patrioci. Tu ich jednak zabrakło. Brak zaproszeń, powiadomień czy własnej inwencji? Głupio wyszło. Niestety.



Lech Malinowski
lechm47@wp.pl

lokalny
PRZEKRÓJBEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

.....

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

.....NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com

2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji

3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.

lekarz medycyny Artur Krysiak
Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog



Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alerlog.pl

Zespół Wokalny "Pstre Wianki" z Pszczewa

ma w swej ofercie bogaty repertuar na wszelkie okazje.
Warto skorzystać podczas organizacji różnych imprez.



Kontakt: Ewa Walkowska, tel. 665 369 173

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor Naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski. Współpraca: Andrzej Chmielewski, Beata Romanowska, Krzysztof Pawłowski i Joanna Jędrachowicz
Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskappresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.800 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s. 2; WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ: kolportaż poprzez sklepy spożywcze. SKWIERZYNA: RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY ul. Piłsudskiego; KIOSK RUCHU ul. Piłsudskiego; INTER MARCHE ul. 2 Lutego. PSZCZEW: BIBLIOTEKA ul. Poznańska; SEZAM Sklep Spożywczy ul. Poznańska; URZĄD GMINY, ul. Rynek; OLSTAF Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek. BLEDZEW



Kora show podbił serca obecnych



SKŁADAK uzupełniony zdolną młodzieżą

Wakacyjnie na plaży

Kora Show odbył się 27 lipca na plaży w Pszczewie. Wystąpili: **Katarzyna Pusowska** - wokal, **Zenek Chodorowski** - gitara, **Szymon Rauhut** - gitara, **Janusz Lewandowski** - gitara bas i **Marek Kieloch** - perkusja. Zielonogórski zespół Tribute to Kora, gra nowe aranżacje piosenek, jednak zachowujące ducha oryginału niezwykłej solistki Maanamu. Oklaski, bisy i tańce pod sceną to standard takich imprez. Imprez, których zapewne nie brak w najbliższej okolicy w soboty.

Na tej samej plaży i scenie, 3 sierpnia zaprezentowało się pszczewskie Stowarzyszenie Artystyczne SKŁADAK (instrumentaliści: **Krzysztof Grabowski** (wójt Gminy Pszczew, gitara basowa, czasami perkusjonalia), **Dominik Wilczyński**, **Rafał Marchewka**, **Paweł Marchewka**, **Beniamin Skarzyński**, **Łukasz Fabiański**, **Bartek Biały**, **Dominik Fryza**), grające znane polskie utwory rockowe. Tym razem artyści sięgnęli po młodzież grającą w sekcjach tutejszego Gminnego Ośrodka Kultury (**Helena Cyranik**, **Oliwier Rój**, **Ksawery Rój**, **Maksymilian Fryza**, **Dawid Budych**, **Maja Dubkiewicz**) i jednocześnie zaprosili do wokalu utalentowane dziewczyny. Wystąpiły: **Ania Bejmowicz**, **Ania Siwczak**, **Ania Badach**, **Magda Nowak**, **Karolina Nowak**, **Julia Koniczna**, **Kinga Fryza**, **Ewa Gąsior-Fryza**, **Maja Załucka**, **Zosia Marchewka**.

Tradycyjnie wspólne śpiewanie, bisy i dobra zabawa pod sceną. Miejscowych i licznie tutaj "koczujących" nad jeziorem turystów. Wakacje na cały gwizdek jak niektórzy mawiają.

Tekst i fot. LM

Udany debiut

Wystawa fotografii "Pszczew w fotografii" **Bartosza Mańkowskiego** w pszczewskim Muzeum Dom Szewca była jego debiutem. Fotografia jest jego pasją zapisu chwili, a ta jak wiadomo trwa chwilę. Dlaczego Pszczew? - *Tu mieszkam i pracuję. Napłynąłem tu kiedyś i jest tu pięknie. Imponuje i intryguje mi zarówno przyroda otaczająca miejscowość oraz gminy jak również stara architektura. Prezentowane moje fotografie na wystawie są plonem moich wędrówek, a kwesta ich ułożenia na sztalugach to już zwyczajny przypadek.*

Jako pierwsze pokazano zdjęcie wielkiego białego ptaka. Zdjęcie bardzo ważne dla autora. Dlaczego? A to już jego tajemnica. Prezentowane prace (17 fotografii) były wykonywane na przestrzeni kilku lat, a wykonane były różnym sprzętem. Bartosz rozpoczął swoją przygodę z fotografowaniem od chwili otrzymania pierwszego aparatu analogowego Conkord. Prezent komunijny zaowocował powstaniem hobby. Ma stale powiększającą się kolekcję starych aparatów na różnego formatu klisze fotograficzne. Sam mam w swych zbiorach kilka takowych staroci, stąd szacunek do sprzętu i ludzi, którzy to pokochali. Wystawę zwiedziło wielu goszczących tutaj turystów jak i mieszkańców. Każdy ma subiektywne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość. Rzeczywistość szeroko pojętą kulturową czy przyrodniczą. I podczas oglądania prezentowanych zdjęć następuje konfrontacja i to właśnie od zawsze jest motywem przewodnim wystaw. Szkoda, że nie wydrukowano tzw. składanki zawierającą kilkanaście słów i kilku reprodukcji prac. Ku pamięci oczywiście.

LM



**Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej Sp. z o.o.**

ul. Reymonta 5, 66-300 Międzyrzecz
e-mail: biuro@pgk.miedzyrzecz.pl
telefon: 531 290 914

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych, rozbiórkowych oraz pielęgnacyjnych, w zakresie terenów zielonych - koszenie trawników, pomoc w odśnieżaniu i zamykaniu, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

! W OFERCIE POSIADAMY WYNAJEM WYSIĘGNIKA KOSZOWEGO 30m Z OPERATOREM !

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem Cmentarzy Komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymaniem czystości.

! ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY !

<https://www.facebook.com/PGKMCZ> <https://pgkmiedzyrzecz.pl/> <https://cmentarze.miedzyrzecz.pl/>

**Państwu
Gertrudzie i Andrzejowi Szewczuk z Pszczewa
z okazji 45. rocznicy zawarcia
związku małżeńskiego
czyli Szafirowych Godów
Zdrowia, Szczęścia
i Wszelkiej Pomyślności**

**Życzą z całego serca
Zaprzyjaźnieni Seniorzy
z Pszczewa i okolic**



Współpraca transgraniczna



W ramach programu Interreg Brandenburg - Polska, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Euroregionu Pro Europa Viadrina (projekt "Letnie Spotkanie w Plenerze mieszkańców Pszczewa i Letschin. przygotował pszczewski GOK) - 19 lipca doszło do spotkania seniorów, a więc mieszkańców Gminy Pszczew i niemieckiej, partnerskiej gminy Letschin.

Grupie niemieckiej przewodziła **Evelin Miethke** ze strony polskiej prym wiodła **Aleksandra Sobiak**, kierowniczka pszczewskiego OPS. Wśród blisko 40 "naszych" byli m.in. **Stefania Rusin**, prezes Klubu Seniora i **Gertruda Szewczuk**, przewodnicząca tutejszego koła Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. Cały czas obu grupom towarzyszyła **Magda Adamczak**, tłumaczka.

Świetlica wiejska w Silnej była pierwszym miejscem spotkania. Krótkie powitanie, śniadanie i wyjazd na plantację lawendy. "Silna Lawenda", bo oficjalnie taka jest nazwa plantacji, była dla gości zza Odry wielkim zaskoczeniem. U nich tego nie ma, bowiem teren Letschin jest królestwem wikliny, a przynajmniej był za czasów NRD.

Wszystkich przywitała z miłym uśmiechem właścicielka **Iwona Piechota**, która oprowadziła wszystkich po swoim gospodarstwie prezentując dorodne lawendowe krzewy, ich ścinanie jak i proces technologiczny uzyskiwania olejku eterycznego lawendowego oraz hydrolatu. Były oczywiście warsztaty, które pozwoliły samodzielnie, acz pod okiem Iwony, uzyskać do specjalnych woreczków pachnące kwiaty lawendy oraz wykonać lawendowe fusetki. Upał był potworny, więc napoje z domieszką lawendy cieszyły się wielkim powodzeniem. Podobnie jak sklepik gdzie wielu nabyło wyroby z manufaktury na plantacji.

Pobył w tym miejscu można spuentować: *Lawenda przynosi ukojenie, spokój, prostuje zamotane myśli. To przy niej człowiek zapomina o codzienności, ładuje baterie.* Wspólna fotografia i odjazd do Pszczewa.

Przed wspólnym obiadem było uroczyste powitanie gości przez **Krystiana Grabowskiego**, wójta gminy i **Konrada Kionę**, przewodniczącego RG. Ten ostatni przypomniał jak niegdyś nawiązano pierwszy kontakt i podpisano współpracę transgraniczną. Były okazjonalne prezenty z obu stron. Ciekawe gdzie wóldar gminy zasadzi okazały krzew, sprezentowany przez niemieckich seniorów? Po obiedzie w wolnym czasie goście korzystali ze słonecznej pogody i czystości pszczewskich jezior. Mieszkają w gminie położonej nad Odrą, której klasa czystości różnie jest oceniana i jezior u nich jak na lekarstwo, więc pobyt tutaj skwapliwie wykorzystali.

Wieczorem w parku "Zakątek Kultury", **Dominik Fryza**, dyrektor GOK powitał wszystkich w ramach Letniego Spotkania w Plenerze mieszkańców Pszczewa i Letschin.





Na telebimie zaprezentowano zdjęcia i filmiki dotyczące dotychczasowej współpracy obu gmin. Na scenie wystąpiły uzdolnione młode pszczewianki (**Kinga Fryza** i **Roksa Piska**) po czym został wyświetlony słowacki przedwojenny pełnometrażowy film niemy "Janosik" z 1921 r. (wspaniale zdigitalizowany w USA) przy dźwiękach kwartetu smyczkowego **Waldemar Rychły i Przyjaciele**. Waldemar jest autorem folkowych kompozycji i udźwiękowienia niemych filmów. Końcowym fragmentem spotkania było wręczenie wszystkim suvenirów związanych z uczestnictwem w projekcie. Było machanie dłońmi i chusteczkami na pożegnanie. I wcale to nie dziwi, bowiem od kilku lat w wyniku współpracy zawiązały się liczne przyjaźnie.

W logistycznym zabezpieczeniu projektu wzięli udział m.in. pracownicy OPS: **Jolanta Budych, Kamila Wojtucka, Malwina Tworkowska, Agata Farat, Małgorzata Swarczewicz i Agnieszka Najderek**. Ze strony GOK: **Anna Szewczuk, Zuzanna Śmierska i Joanna Misiewicz**.

Tekst i fot. L. Malinowski

Projekt jest dofinansowany ze środków pomocowych Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Programu Współpracy INTERREG VI A Brandenburgia-Polska 2021-2027 oraz Funduszu Małych Projektów Euroregionu PRO EUROPA VIADRINA.

Interreg
Brandenburg – Polska



Kofinansiert von
der Europäischen Union
Współfinansowany przez
Unię Europejską



Das Projekt wird aus den Mitteln des Europäischen Fonds für regionale Entwicklung (EFRE) im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG VI A Brandenburg – Polen 2021-2027 und des Kleinprojektfonds der Euroregion PRO EUROPA VIADRINA kofinanziert.



PSE

Polskie Sieci
Elektroenergetyczne

Realizujemy Program

Działania kierowane są do osób z niepełnosprawnościami, w tym głównie do uczestników zajęć Środowiskowego Domu Samopomocy w Pszczewie i ich opiekunów. Projekt pozwoli likwidować różnice społeczne i będzie kolejnym krokiem w udostępnianiu miejskiej przestrzeni dla osób z niepełnosprawnościami i poprawy jej estetyki.

Realizacja projektu pozwoli stworzyć bardziej przyjazną przestrzeń poprawiającą samopoczucie i integrację społeczną uczestników oraz mieszkańców Gminy Pszczew.

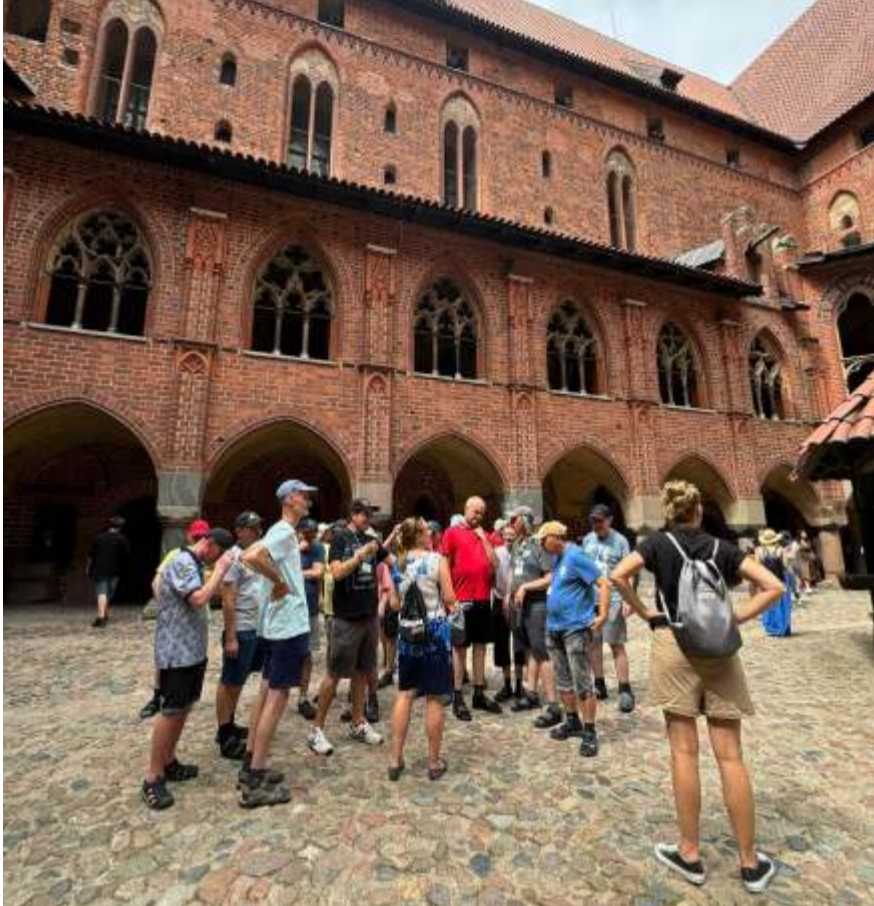
Program #wzmocnijswojeotoczenie to ogólnopolski program grantowy realizowany przez **@Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.**, którego celem jest wsparcie oddolnych inicjatyw związanych z rozwojem lokalnej infrastruktury społecznej, aktywizacją życia społecznego i kulturalnego, bezpieczeństwem, edukacją i ochroną środowiska.

Uzyskany grant umożliwi nam rewitalizację terenu wokół Środowiskowego Domu Samopomocy, polegającą na zagospodarowaniu przestrzeni istniejącego już tarasu oraz otoczenia przed budynkiem.

Otrzymane środki zostaną przeznaczone na zakup donic, ławek, roślin do nasadzeń. Dzięki uzyskanym od Polskich Sieci Energetycznych środkom oraz potrzebnych narzędzi ogrodniczych – niezbędnych do utrzymania nowopowstałej zieleni w ramach warsztatów ogrodniczych – będzie to możliwe.

Szczegółowe informacje o programie i jego organizatorze dostępne są na stronach internetowych <https://www.wzmocnijotoczenie.pl> oraz <https://www.energetycznykompas.pl>

Wakacyjnie w DPS Międzyrzecz



Lipiec to bez wątpienia najcieplejszy miesiąc w roku, to synonim lata, długich słonecznych dni i wakacyjnego wypoczynku. I wówczas 4-go na taki tygodniowy wypoczynek udała się grupa mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu wraz z opiekunami.

Każdy dzień był dokładnie zaplanowany i przynosił uczestnikom mnóstwo pozytywnych wrażeń. Już po drodze udało nam się zwiedzić Muzeum Kolejnictwa w Kościerzynie i pojeździć drezyną. Nasza baza noclegowa mieściła się na Wyspie Sobieszewskiej (nadmorskiej dzielnicy Gdańska). Podczas pobytu obejrzelśmy wystawę Lego oraz Galerię Obrazu 3D w Gdańsku. Ogromne wrażenie zrobiło na nas Muzeum II Wojny Światowej, które opowiada o ofiarach II Wojny Światowej i przywraca pamięć o jej bohaterach. Podczas rejsu statkiem po trawie, po Kanale Elbląskim mieliśmy okazję poznać unikalny system pochylni w wyjątkowych sceneriach przyrody, a na koniec odwiedziliśmy miasto Elbląg.

Głównym punktem naszej całej wycieczki bez wątpienia był zamek w Malborku, najpotężniejsza twierdza średniowiecznej Europy, a jednocześnie największy gotycki zespół zamkowy na świecie, który przez 150 lat był stolicą państwa krzyżackiego. Wieczornym spacerem po sopockim moło zakończyliśmy wyprawę na Kaszuby. Podczas naszego pobytu nie zabrakło czasu na morskie kąpiele, tym bardziej że pogoda była idealna na plażowanie. Wszystko co dobre szybko się kończy więc i nasza, wakacyjna przygoda dobiegła końca. Pozostały niezapomniane wspomnienia, które uwieczniliśmy na zdjęciach z wycieczki.

Marta Rywak



Pszczew z Półwyspu Katarzyny

Już od IX do XII w. w okolicach dzisiejszego Pszczewa istniała osada na półwyspie przy obecnym jeziorze Kochle. Czyli w czasach gdy z plemionności słowiańskiej, tworzyło się państwo piastów. Niektóre badania wskazują, że w dorzeczu środkowej Obry w okresie wczesnego średniowiecza mogło istnieć osobne plemię „Obrzan”. Chociaż trudno jest też określić zasięg terytorialny tego ludu. Faktem jest, że ówczesne osadnictwo koncentrowało się wokół rzek, a w tym regionie rzeka Obra z jej szeroką doliną, stanowiła podstawę rozwoju i bezpieczeństwa zamieszkującej tu ludności. W okolicach Pszczewa dolina ta rozszerzała się na jeziora otoczone mokradłami. Rynna jezior pszczewskich, obecne jeziora Szarcz, Chłop i Kochle łączyło nieistniejące jezioro Mielno, którego nazwa może wiązać się z pracującym przy jego wodach młynie.

Grodzisko na półwyspie było chronione z trzech stron wodami jeziora a od strony obecnie otwartych pól, wałem obronnym i fosą z palisadą. Gród ten zabezpieczał ważne przejście między jeziorami, traktu handlowego między Poznaniem a Frankfurtem/Odrą. Było to jedyne dogodne przejście na odcinku wielu kilometrów. Podróżni i kupieckie karawany z uwagi na różne niebezpieczeństwa, trzymały się wyznaczonych szlaków, które były chronione przez takie właśnie grody. Oczywiście wszystko odbywało się na zasadzie odpłatności za przejazd i ochronę płacono tzw. myto. W tamtych czasach oprócz obawy przed utratą towaru czy też życia, można było utracić także wolność, bo były to czasy handlu ludźmi na dużą skalę. Dość powiedzieć, że uważany za protoplastę państwa polskiego książę Mieszko I, gro swojego bogactwa, pozyskiwał z handlu swoimi pobratymcami.

Wysoki suchy brzeg i uczęszczany trakt handlowy zapewne przyczynił się, że do XII w. rozwinęła się obok gródka, osada podgrodowa, której zabudowania sięgały aż do drogi z Pszczewa w kierunku Silnej i Świechocina. Gródek na półwyspie był w średniowieczu dwukrotnie niszczone, za czasów Bolesława Chrobrego i Bolesława IV Kędzierzawego, gdy najprawdopodobniej podczas wyprawy Fryderyk I Barbarossa został spalony i osada przestała istnieć. Miejsce to zostało wykorzystane na cmentarzysko, które istniało tu do aż do połowy XIII w. Co ciekawe, gród w okolicach pszczewskich jezior, swojego czasu miał większe znaczenie niż gród w Międzyrzeczu.

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski

V TURNIEJ RYCERSKI O MIECZ ARCHIDIAKONA PSZCZEWSKIEGO



Po raz piąty rycerze, ich białogłowy i pacholęta oraz giermkowie zjechali do Pszczewa, aby 10 lipca rozegrać swój turniej. Tradycyjny czwórbój rycerski tym razem obejmował również pływanie na jeziorze Kohle graniczącym z wioską, gdzie stały rozłożone namioty bractw rycerskich. Możliwe to było dzięki pomocy żołnierzy z 151 Batalionu Lekkiej Piechoty w Skwierzynie (ich dowódca ppłk **Krzysztof Słowik** był obecny na imprezie).

Turniej krótkim historycznym wystąpieniem otworzył **Krzysztof Grabowski** - wójt gminy w towarzystwie: **Radosława Kaczmarek** - z-cy przew. RG, **Ewy Walkowskiej**, prezesa Fundacji COOLturalnie w Pszczewie i oczywiście **Mateusza Górskiego**, rycerza i wodza Chorągwi Międzyrzeckiej, zwanego również ze staropolską komesem na Pszczewie. Obowiązkowo musiała być otwierająca turniej palba z armat i hakownic. Artylerzystami dowodził **Czesław**. Była prezentacja przybyłych zbrojnych i nie tylko.

W rywalizacji łuczników najlepszym byli: 1. **Maciej** herbu Kościeszka, 2. **Mateusz Warzecha** 3. **Kamil Maciąg**. Różnica pomiędzy nimi wynosiła 2 pkt. Wręczane wina (takowe oprócz miodów pili średniowieczni rycerze) ufundowała winnica Queen of Vine z Osna Lubuskiego. Nagrodę specjalną w tej konkurencji dla najmłodszych otrzymał **Jurek Górski** (przedszkolak z Pszczewa, syn **Mateusza**).

Oceniono również ubiory dam towarzyszącym zbrojnym. Nagrody otrzymały: 1. **Barbara Andruszkiewicz**, 2. **Agata Czukała**, 3. **Izabela Ładoń**. Nagrodę ufundowaną przez Mateusza Górskiego otrzymał **Maciej Adamski**. Laudacja na temat jego działalności była dość długa, ale rzetelna.

Najważniejsze oczywiście były boje toczące się w szrankach (konkurencja Miecza i Tarczy) ku uciesze gawiedzi, ale pod czujnym okiem sędziowskim. Dźwięk uderzenia miecza o miecz, o tarczę i zbroję przeciwnika, okrzyki bólu czy zwycięstwa stanowią stały element tych zmagania.

Miecz Archidiakona Pszczewskiego otrzymał **Kamil Maciąg**. Pokonał drugiego **Kruszynę** i trzeciego **Marcina Krzysztofowicza**. Doskonale prowadzący turniej Mateusz Górski, zna wszystkich uczestników i często wymieniał ich po imieniu, ksywce lub z jakiego kręgu są startujący czy zwycięzcy, zapominając o widzach, którzy nie wiedzą skąd akurat pochodzą.

Trudni nie wymienić bardzo interesującej rozmowy na scenie, a dotyczącej rekonstrukcyjnego zaangażowania przybyłych jak



Otwarcie turnieju



Wójt zapala lont armaty



No i huknęło



Kuchnia rycerska



Ognia trzeba pilnować



Szukują jedło dla zbrojnych



Viatores na scenie

Żetony Chorągwi Międzyrzeckiej



Stanowisko garncarskie



Samorządowcy z artylerzystami



Walka w szrankach



Rozmowy o rekonstrukcjach



Nagrodzeni z organizatorami



Wybijanie żetonów

Jurek nagrodzony

również dalszych losów grup rekonstrukcyjnych czy udziału w turniejach tzw. sportowców lub łowców nagród. Prowadzący turniej zaprosił do tej debaty Kamila Maciąga i Mateusza Warzechę. Szkoda, że nigdy taka dyskusja nie była zapisana ku pamięci, bowiem odpowiedzi był bardzo merytorycznie uzasadnione. Nie było tzw. oklepanych standartowych wypowiedzi, lecz subiektywne, ale wyważone, opinie adwersarzy. To co zapisał mój dyktafon jest interesujące i nigdy dotychczas w tym temacie nie znane.

Na obrzeżach wioski rycerskiej były stoiska rękodzielnicze, pracowali kowale z Mistrzem **Marianem** spod Zbąszyńka na czele. Było stoisko z Kuchnią Rycerską z chrupiącymi paluchami nadziewanymi kiełbasą i polanymi ostrymi sosami (zwane so-wizdrzalsko kutasikami). Prowadziła go **Małgorzata**, zacna kobieta z odległych Nowych Bogaczowic na Dolnym Śląsku, której nie szło przegadać. Wśród licznej gawiedzi spacerowała **Anna** z sową na ręce. Przemienne była to Dusia lub Gustaw. Od pięciu lat zawsze na tym turnieju można ją spotkać. Nowością była możliwość własnoręcznego wybicia pamiątkowego dwustronnego żetonu (medalu?) Chorągwi Międzyrzeckiej. Było oblegane przez dzieci i opiekunów stanowisko garncarskie (**Garncarstwo Arkuszyńscy**) jak również stanowisko wyplatania wianków (**Prezentownia24**). Dla silnych w rękach był konkurs na utrzymanie na czas miecza katowskiego i wiele innych atrakcji, choćby nauka tańca średniowiecznego. Posiłki i napoje serwowało stoisko miejscowego KGW. Oferowali wiele i wszystko wyprzedali. Brawo!

Kto zacy przybył na turniej? M.in. Boży Biesiadnicy, Najemna Rota Strzelcza, Brac Rycerska Ziemi Poznańskiej, Leo Corde (Bytomskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej), Kłodzkie Bractwo Rycerskie, Chorągiew Rycerstwa Księstwa Skierniewickiego, Psia Górka (bodajże szykujący strawę dla zbrojnych i ich bliskich) i oczywiście gospodarze Chorągwi Ziemi Międzyrzeckiej.

ciąg dalszy na stronie 10



Jubileuszowy XXX Jarmark Magdaleński



Ks. proboszcz wita wszystkich w kościele



Koncert w Parku przy Plebani



Kilka słów od wójta Gminy Przytoczna



Ksiądz dziekan Dekanatu Pszczewskiego



Tuż przed otwarciu Jarmarku



Zielonogórski kabaret na scenie

Gorący z uwagi na upalną pogodę. Jarmark nawiązujący do średniowiecznych tradycji odpustów miał bogatą oprawę. Ci, którzy tutaj zjawili się z racji powiązań rodzinnych czy odpoczynku nad czystymi dwoma jeziorami w Pszczewie, mogli posmakować piękna folkloru, poznać warsztaty ginących zawodów czy posłuchać lub pobawić się przed sceną, gdzie prezentowali swoje wokalne możliwości różni wykonawcy. Jarmark to różnorodność i taki styl przyjął Gminny Ośrodek Kultury, organizator Jarmarku Magdaleńskiego Folk Art. Styl, który poprzez prezentacje różnych form kultury, szczególnie ludowej i rękodzielniczkich - idealnie promował własny region.

Impreza rozpoczęła się 19 lipca, piątkowym podsumowaniem dwudziestodwuletniej współpracy gminy Pszczew z niemieckim odpowiednikiem Letschin (osobny tekst w tym wydaniu), które zostało zwieńczone w parku przy plebanii "Zakątku Kultury".

W sobotę 20 lipca tradycyjnie od rana rywalizowali wędkarze o Puchar Wójta (osobny tekst w tym wydaniu) a na terenie Folwarku Pszczew rozegrano Otwarty Turniej Skata Indywidualnego. We wspomnianym już "Zakątku Kultury" rozpoczął się "Pszczewski Festiwal Rzemiosł Dawnych", dzięki środkom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowe Centrum Kultury EtnoPolska 2024 (osobny tekst w tym wydaniu). Vis a vis wejścia do parku można było nabyć książki o różnej tematyce na IX Charytatywnym Kiermaszu Książki pod patronatem ZPPZ Caritas w Pszczewie. Od początku cały dochód ze sprzedaży książek przeznaczony jest na leczenie i rehabilitację Honorowej Obywatelki Gminy Pszczew **Mirki Górnej** (była prawie cały czas obecna i aktywna podczas sprzedaży ze swym przyjacielem, także na wózku inwalidzkim), która choruje na Rdzeniowy Zanik Mięśni, SMA II.

Na scenie jako pierwszy wystąpiła grupa tańca hip-hop **BatSquad & HoneySquad** oraz **Studio Stiff**. Potem zaśpiewał miejscowy zespół **"Pstre Wianki"** doskonale znany nie tylko miejscowym odbiorcom spokojnej muzyki i piosenek. Około 15.00 pokaz fryzjerstwa prowadzony przez **Annę Hadryś-Farat** okazał się swoistym show (także osobny tekst w tym wydaniu). W parku przy plebanii dla dzieci rozpoczął się spektakl "Wilk i Zając". O ile w parku pod sceną, a także na całym obszarze można było w miarę swobodnie oglądać występujących, to na placu było to z uwagi na temperaturę i palące promienie słoneczne rzeczą trudną do realizacji. Z reguły po występach "swoich" wierni obserwatorzy oddalali się pod cień kilku centralnie rosnących lip wokół kapliczki. Problem do rozważenia w kolejnych edycjach jarmarku.

Koncerty po przerwie rozpoczął zespół **"Country Blues Band"**, a towarzyszące mu panie tańczyły w charakterystycznych kapeluszach na głowie, pod sceną. Po muzyce country zabrzmiały włoskie przeboje duetu **An Dreo & Karina**. Oczywiście były to covery duetu Al Bano i Romina Power. Czyli idealna propozycja na każdą okazję. Blok koncertowy zwieńczyła folkowa grupa muzyczna **"Malwina Paszek - Sirens"**. Kanwą ich utworów były tradycyjne pieśni ludowe z Wielkopolski, wzbogacone instrumentami tradycyjnymi i elektronicznymi, które z powodzeniem są wykorzystywane w aranżacji wielu zespołów folkowych. Wieczorna zabawa w rytm występującego zespołu **"Broker Band"** przebiegła tradycyjnie z tzw. przytupem i chóralnym wspomaganie występujących. Jak się bawić - to się bawić!

W niedzielę, od zawsze o godz. 11.00 przy Muzeum Dom Szewca nastąpiło oficjalne otwarcie Jarmarku. Gości powitał **Dominik Fryza**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury wraz **Anną Szewczuk**, pracownicą tejże placówki. Lista gości była dość długa, bowiem od lat na Jarmark zjeżdżają się nie tylko władarze miast i gmin powiatu. Była m.in. duża delegacja z zaprzyjaźnionej gminy Letschin jak również (niestety nieliczni) Honorowi Obywatele Gminy Pszczew. Jarmark oficjalnie otworzyli: **Krzysztof Grabowski**, wójt Gminy Pszczew wraz z **Konradem Kioną**, przewodniczącym Rady Gminy.



Letschin i Pszczew razem



Na kiermaszu książkowym



Młodzi pszczewiaczy



Taniec hip hop był rewelacyjny



Pstre Wianki na scenie



Honorowy Obywatel Gminy (w środku)



Wspaniali prowadzący Jarmark



Ania Dąbrowska podczas występu



Ola Kaczyńska i coveru Anny Jantar

Następnie wszyscy w korowodzie poprzedzonym orkiestrą dętą "GroBrass" przeszli do miejscowego kościoła p.w. Św. Marii Magdaleny. Głównym celebrazem był ks. **Krzysztof Kolanowski** (były wikariusz tutejszej parafii) nabożeństwo było z udziałem księży z dekanatu pszczewskiego i księży wywodzących się z Pszczewa, a będących tutaj na urlopie. Wszystkich przybyłych do świątyni przywitał ks. **Stanisław Klich**, proboszcz parafii.

Po godzinie 13. w "Zakątku Kultury" swój koncert rozpoczęła orkiestra dęta "GroBrass", a po niej dla dzieci odbyło się widowisko Ruffi Rafi Show w wykonaniu aktorów teatru "Czerwona Walizka, a następnie zagrali "Kotkowiacy" ze Zbąszynka - znany zespół koźlarzy. Na scenie głównej zaśpiewali i zagrali górale beskidzcy "Wierchy". Cztery kobiety (3 skrzypaczki i akordeonistka) oraz kontrabasista dali swoistego góralskiego czadu.

Podczas zaplanowanej przerwy w koncercie wręczono nagrody w ramach konkursu na Najpiękniejsze Stoisko Rękodzielnicze, które oceniała Rada Artystyczna w składzie: **Renata Piotrowska**, **Malwina Tworkowska** oraz **Anna Borowy**. Nagrody z rąk wójta gminy i przewodniczącego rady gminy otrzymali: **Bernardeta Loba** (anioły w technice powertex), **Agata Ryszkowska** (ceramika), **Grzegorz Noga** (malarstwo na starych deskach), **Danuta Brzezińska** (pirografia na drewnie), **Jakub Wierzbicki** (kowlstwo), **Hanna Kołaczyńska** (akwarele, akryle), **Małgorzata Pasterska** (ceramika), **Jolanta Majdowska** (świece z suszonymi kwiatami), **Agnieszka Maszewska**, pszczewianka (karki, dekoracje dla dzieci) i **Wioleta Biernacka**, pszczewianka (maskotki szydełkowe). Ponadto Rada Artystyczna wyróżniła: **Karolinę Giel** (makrama, szydełko), **Krzysztofa Dominiczaka** (biżuteria z naturalnych roślin) i **Grzegorza Badziąga** (pierniki).



Country zawsze jest super



Kapela góralska na scenie



Była okazja zrobić fotkę na pamiątkę

Zgodnie z tradycją po odczytaniu uchwały Rady Gminy oraz stosownej laudacji wręczono **Stanisławowi Gardiasowi** tytuł Honorowego Obywatela Gminy (w poprzednim wydaniu naszego miesięcznika o Stanisławie, prezisie Klubu Honorowych Dawców Krwi - była szersza informacja).

Odbył się wspaniały koncert Anna Jantar COVER w wykonaniu **Oli Kaczyńskiej**, sympatycznej wokalistki, frontmanki i autorki tekstów (absolwentki warszawskiej Akademii Teatralnej oraz Szkoły Śpiewu i Emisji Głosu Konador). Publiczność bawił zielonogórski Kabaret "REWERS". A niedzielny blok imprez zakończył koncert **Ani Dąbrowskiej**, na który zjechało więcej niż sporo, fanów z bliższej i dalszej okolicy.

Organizator GOK w Pszczewie mógł zorganizować jubileuszowy jarmark przy wsparciu finansowym Gminy Pszczew, sponsorów i programów wcześniej poprzez aplikacje przyznanych. Na stoiskach zaprezentowało się 116 wystawców, w tym wielu rękodzielników. Pszczew pełen możliwości zaskoczył po raz kolejny rozmachem i dobrym doбором programu.

Głównym sponsorem 30. Jarmarku Magdaleskiego Folk Art 2024 była firma SIRECO, będąca grupą trzech zakładów utylizacji odpadów (ZUO Clean City z Mnich, ZUO International z Kunowic oraz EKO-MYŚL z Dalszego). Ponadto imprezę współfinansowali: Firma Balco, Marbo Pur, MegaLand, Lubuski Bank Spółdzielczy oraz Nadleśnictwa: Międzyrzecz, Międzychód, Bolewice. Logistycznie imprezę zabezpieczali pracownicy GOK, strażacy z jednostek OSP Gminy oraz służby medyczne z Bledzewa.

Więcej (zdjęcia i fotografie) na stronach oraz Horyzont TV Międzyrzecz.

Tekst Lech Malinowski, fot. autor i Bernard Maciułko



Nagrodzeni rękodzielnicy wraz z organizatorami



Tłumy pod sceną podczas koncertu Ani Dąbrowskiej

SPONSORZY JARMARKU MAGDALEŃSKIEGO



WĄSKOŚLOISTE DREWNO Z PUSZCZY NOTECKIEJ GWARANCJĄ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI



NADLEŚNICTWO MIĘDZYRZECZ BOLEWICE

GLÓWNY SPONSOR:



ZUO Clean City

Lubuski Bank Spółdzielczy





FRYZJERSKI SHOW

Oczywiście prowadziła go **Anna Hadryś-Farat** na scenie podczas Jarmarku Magdaleńskiego w Pszczewie. Jest znaną fryzjerką od 29 lat (ma zakład w Międzyrzeczu) i mistrzem fryzjerstwa od 18 lat. Właśnie w Pszczewie, gdzie mieszka wraz z rodziną, wspólnie z **Marianem Gumułą** i swoją nauczycielką zawodu **Zofią Babij** - organizowali na Jarmarku konkursy fryzjerskie.

W tym miejscu należy się wyjaśnienie, że Święta Magdalena, patronka tutejszej parafii jest również patronką fryzjerów. Niegdyś odbywały się tu konkursy fryzjerskie, dziś ta tradycja aby nie została zapomniana udało się **Annie** utrzymać wspomnienie o tym prestiżowym i potrzebnym zawodzie od pewnego czasu prowadzi wspólnie innymi Pokazy Fryzjerskie.

W tym roku, 20 lipca, był Show Fryzjerski, na którym prezentowane były fryzury awangardowe. Modelami były dziewczęta ze znanego międzyrzeckiego zespołu **Gold: Joanna Gajewska, Hanna Wajman, Barbara Kiersztan i Daria Fabicka**, które ułożyły cały układ taneczny (poruszanie z gracją w tak efektownych fryzurach samo w sobie było wezwaniem nie lada).

Fryzury awangardowe były wykonane na stelażach przez cały zespół **Anny** w składzie: **Oliwia Kisiel, Wiktoria Minge, Anastazja Byrgeu**, czyli **Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Anna**

Hadryś-Farat. Pracowano nad tym przez 3 tygodnie i efekt był widoczny na scenie i nagradzany licznymi brawami. Sponsorem pokazu była firma **Dusy** oraz **Fryzomania** z którą **Anna** zaczęła współpracę jako instruktor.

Fryzomania.pl to sklep internetowy z profesjonalnymi artykułami fryzjerskimi i kosmetycznymi, a od niedawna również oficjalny dystrybutor niemieckiej marki **Dusy Professional**. To świetne kosmetyki do koloryzacji, pielęgnacji i stylizacji włosów, które właśnie pojawiają się na polskim rynku fryzjerskim. Warto zatem wejść na ich stronę.

Zaprezentowany show przyciągnął pod scenę wielu ludzi. Efektowne, awangardowe, fryzury na głowach tancerek spowodowały, że pokaz był rewelacyjny. Ponadto, co od zawsze robi **Anna** na scenie - z wielką swadą przekazywała to, co było wykonywane przez jej asystentki jak i nią samą na scenie, chodziło wyłącznie o pracę aby fryzura stała się efektowną. Oczywiście renomowana firma jaką jest Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Anna Hadryś-Farat zorganizowała jednocześnie loterię, gdzie wszystkie losy były zamieniane na kosmetyki służące cerze i włosom. Ta forma promocji zadowoliła wielu obecnych.

Tekst i fot. LM



dokończenie ze strony 7



Młodzietka białogłowa



Przy stoisku KGW



Elian przy zbroi rycerskiej

Ta wspaniała grupa pasjonatów po raz piąty wspierała merytorycznie i organizacyjnie turniej.

Średniowieczny bojowy nastrój turnieju wyciszył koncert zespołu **Viatores** grający na dawnych instrumentach. Kilka utworów w polskim wokalu pozwoliło poznać nieco prężne życie w tamtych czasach. Teatr ognia w wykonaniu grupy kuglarsko-cyrkowej **Homra Fireshow** definitywnie zakończył imprezę. Jeżeli kogoś pominąłem lub cosik pomyliłem, to trudno i Przepraszam. Kronikarzom nie dane było otrzymać papirusu z zapisanymi gęsim piórem informacjami.

Tekst i fot. Lech Malinowski

GABINETY STOMATOLOGICZNE
"UŚMIECHNIJ SIĘ"

LEK. STOM. OLIMPIA RYWACKA-HARDYK

BLEDZEW 880 388 862
UL. KOŚCIUSZKI 16

LUBNIEWICE 730 303 801
UL. HARCERSKA 21

Lubuskie Szkolnictwo Zawodowe dla Nowoczesnego Rynku Pracy

Projekt: "Lubuskie Szkolnictwo Zawodowe dla Nowoczesnego Rynku Pracy" realizowany jest w ramach: Priorytetu 6 "Fundusze Europejskie na wsparcie obywateli", Działania nr FELB.06.05 "Kształcenie zawodowe", Programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021-2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Beneficjent: Związek Powiatów Lubuskich

Partnerzy: Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej, Zachodnia Izba Przemysłowo - Handlowa w Gorzowie Wlkp.

Wartość projektu: 23 851 666,64 zł. Kwota dofinansowania: 21 466 499,97 zł.

Projekt będzie realizowany w 24 szkołach zawodowych z 12 powiatów ziemskich województwa lubuskiego.

Celem projektu jest wsparcie na rzecz dostosowania umiejętności i kwalifikacji zawodowych do potrzeb rynku pracy 3261 uczniów oraz 132 nauczycieli, wyposażenie uczniów i nauczycieli w praktyczne umiejętności wymagane na regionalnym rynku pracy i podniesienie atrakcyjności kształcenia zawodowego w powiatach: gorzowskim, krośnieńskim, międzyrzeckim, nowosolskim, słuwickim, strzelecko-drezdeneckim, sulęcińskim, świebodzińskim, wschowskim, zielonogórskim, żagańskim, żarskim.

Działania realizowane w ramach projektu: Doradztwo indywidualne oraz diagnoza indywidualnych potrzeb; Wsparcie psychologiczne dla uczniów; Szkolenia (kursy zawodowe prowadzące do nabywania kompetencji) kwalifikacji rynkowych dla uczniów; Realizacja staży

uczniowskich; Wsparcie nauczycieli - podniesienie umiejętności dydaktycznych, rozwijanie kompetencji, zdobywanie nowych kwalifikacji w branżach (dziedzinach), w których kształcą nauczyciele oraz staże; Doposażenie szkół w nowoczesny sprzęt i narzędzia poprawiające jakość kształcenia.

Grupę docelową stanowi 3261 uczniów i uczennic oraz 132 nauczycieli i nauczycielek, m.in. Powiat Międzyrzecki: CKZiU w Międzyrzeczu 225 uczniów, Powiat Sulęciński: ZSLiZ Sulęcín - 155 uczniów i uczennic;

W projekcie zostaną osiągnięte następujące rezultaty: 1467 uczniów uzyska kwalifikacje po opuszczeniu programu, 37 nauczycieli uzyska kwalifikacje po opuszczeniu programu, 988 uczniów i uczennic weźmie udział w stażach uczniowskich.

We wrześniu 2024 r. rozpoczynamy rekrutację młodzieży Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego do udziału w projekcie "Lubuskie Szkolnictwo Zawodowe dla Nowoczesnego Rynku Pracy"- edycja I.

Oferta dla uczniów to przede wszystkim: Doradztwo zawodowe. Płatne staże uczniowskie. Kursy i szkolenia dostosowane do kierunków

kształcenia, Warsztaty (5- dniowe) wyjazdowe), Zajęcia na strzelnicy otwartej.

W ramach projektu zgodnie z zapotrzebowaniem zgłoszonym przez szkoły zakupione zostanie wyposażenie do: pracowni technika reklamy, pracowni technika handlowca, pracowni informatycznej, pracowni monterów zabudowy.

Formuła wsparcia oparta jest na dobrych praktykach wypracowanych przy realizacji projektu "Modernizacja kształcenia zawodowego w powiecie międzyrzeckim" realizowanym przez Powiat Międzyrzecki w latach 2016-2023.

Wartość dofinansowania na lata 2024-2026 to kwota 1 470 694,75 zł.



Fundusze Europejskie dla Lubuskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Lubuskie Warte zachodu

„Koperta Życia” - warto ją mieć!



Akcja „Koperta Życia” ma na celu podniesienie bezpieczeństwa zdrowotnego seniorów w Gminie Pszczew.

Wzorem innych gmin, nasza poprzez działania Ośrodka Pomocy Społecznej w Pszczewie, postanowiła przystąpić do akcji społecznej zwanej „Kopertą Życia”. Akcja ma na celu uświadomienie, jak ważne są dokładne informacje na temat naszego zdrowia, w przypadku gdy znajdziemy się w stanie zagrożenia życia lub zdrowia. Akcja skierowana jest przede wszystkim do osób w podeszłym wieku, przewlekle chorych, niepełnosprawnych, a w szczególności samotnych.

Koperta Życia umożliwia ratownikom medycznym szybki dostęp do informacji na temat stanu zdrowia osoby wymagającej zabezpieczenia medycznego.

Osoby chcące skorzystać otrzymają specjalnie przygotowane pakiety. Zestaw „Koperta Życia” składa się z następujących elementów: KOPERTA FOLIOWA (format A5) odpowiednio zabezpieczona do trwałego przechowywania w lodówce, KARTA INFORMACYJNA (format A4), MAGNES na lodówkę z informacją „TU ZNAJDUJE SIĘ KOPERTA ŻYCIA”

Zakupione w ramach projektu zestawy będą dystrybuowane wśród seniorów w wieku emerytalnym przez pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Pszczewie. Wszelkie informacje można otrzymać telefonicznie pod numerem 95 7492 3258. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się telefonicznie.

Aleksandra Sobiak

Pszczew pełen kultury



Wójt Gminy dziękuje wykonawcom obok prowadząca imprezę

Każda miejscowość, w miarę swoich możliwości i miejsca, promuje swoje osiągnięcia na wielu płaszczyznach. Dorobek kulturalny od zawsze jest doskonale widoczny, szczególnie podczas okazjonalnych imprez. Te jednak, aczkolwiek przyciągając wielu, nie zawsze są właściwie odbierane. Społeczeństwo jest roszczeniowe i bardzo wybredne. A któż wszystkim dogodzi? Nikt!

W Pszczewie **Dominik Fryza**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury od początku swego urzędowania postawił przede wszystkim na dzieci i młodzież, i corocznie organizuje widowiskowy przegląd dorobku kulturalnego swej placówki. Oczywiście przy współudziale wszystkich pracowników.

13 czerwca w sali widowiskowo-sportowej miejscowej szkoły podstawowej takowy przegląd odbył się przy udziale licznie przybyłych mieszkańców. Na specjalnie przygotowanej scenie w pełnym oświetleniu jupiterów wystąpili: **Kaja Nowak**, pszczewski zespół tańca hip-hop **Honey Squad** (wchodzi w skład międzyrzeckiego Batsquad), **Nadia Wilczyńska**, **Jana Adamczak**, zespół **Aqlele**, **Zuzanna Tomkowiak**, gitarowy zespół **Gra Gitara**, **Hanna Adamczak**, **Justyna Sztuba-Fraćkowiak**, **Adrianna Firlej** (solo i w grupie), **Iwona Waloszek** oraz cały bogaty program zwieńczył występ zespołu "Pstre Wianki".

Całość z wielką swadą prowadziła **Anna Szewczuk**. Czasami jej wypowiedzi uzupełniał wspomniany Dominik Fryza, który śpiewał wspólnie z grupami grającymi na gitarach, jak również grał na gitarze i elektronicznym instrumencie klawiszowym. Człowiek orkiestra można by rzec. Impreza udana, bowiem włożono w niej wiele serca ze strony organizatorów. Zaangażowanie wykonawców podkreślił w kilku słowach **Krzystian Grabowski**, wójt gminy. Grzecznością byłoby wysłuchanie i obejrzenie do końca wszystkich, a nie tylko swoich dzieci..., ale to specyfika małych miejscowości.

tekst i fot. LM



Dyrektor MOK prowadzący jedną z sekcji



Pstre Wianki zwieńczyły imprezę



Talent od zawsze poparty jest pracą



Gitarzystki na medal



Justyna Sztuba-Fraćkowiak



Chłopcy z gitarami



Podwodny świat

20 lipca 2024 r., nad jeziorem Głębokie odbyły się zajęcia plastyczno-sensoryczne dla dzieci pn."Koralowce to nie owce, ale na wypasie". Organizatorem warsztatów był Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku, przy współpracy Dworzec Tworzec Pracownia Twórcza z Międzyrzecza.

W warsztatach udział wzięło około pięćdziesięcioro dzieci. Tematem przewodnim w tym dniu była rafa koralowa.

Wśród rzeźb z masy plastycznej, wszelakich rysunków oraz malowideł na folii streczowej królowały koralowce, żółwie morskie, ryby orientalne, majestatyczne meduzy oraz wiele innych "oceanicznych stworów".

Piękna, słoneczna pogoda, niepowtarzalna atmosfera, wspaniała zabawa oraz wspólnie spędzony czas sprawiły, że ten wyjątkowy dzień był pełen radości i dziecięcego uśmiechu, a to dla nas najważniejsze.

Tekst i fot. Krzysztof Pawłowski



III LUBUSKI KONGRES KLIMATYCZNY



Referuje Wojciech Jachimowicz



Prowadzący kongres prof. Jacek Kurzępa



Swoj wykład prowadzi Kamil Sieratowski

Odbył się w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu. Podobnie jak poprzednie prowadził je ze znaną sobie swadą dr hab. **Jacek Kurzępa**. Tenże przywitał wszystkich serdecznie i w kilku zdaniach przedstawił plan konferencji. W międzyczasie na ekranie pokazane zostały zdjęcia z poprzednich kongresów, tutaj i w Słubicach. W połowie spotkania prowadzenie objął **Kamil Sieratowski**.

Na zasadzie panelu dyskusyjnego rozpoczął **Andrzej Kirmiel** (dyrektor muzeum) prowadząc dialog z **Ireną Buzarewicz** na temat jej doświadczeń jako wolontariuszki z akcji Sprzątania Świata w Międzyrzeczu. Od pasji działania jednostki do działań grupowych. Aktualnie jest ona przewodniczącą Rady Powiatu Międzyrzeckiego.

Cykl wykładów rozpoczął wymieniony A Kirmiel, który przedstawił *Uwarunkowania przyrodnicze i gospodarcze powiatu międzyrzeckiego na przestrzeni dziejów*. Kolejnym referentem był **Wiesław Bogacz** z Żar. Tenże szeroko wyjaśnił *Problematykę aktywności obywatelskiej wobec drażliwych inwestycji na przykładzie spalarni w Marszowie*.

Po przerwie kawowej, **Kamil Sieratowski** ze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obrą - Warta w Sierakowie, bardzo ciekawie, wręcz rzekłbym perfekcyjnie, przedstawił *Energetykę Obywatelską na obszarach wiejskich, praca u podstaw*. Temat ostatnio modny z uwagi na różne oceny montażu paneli słonecznych na obszarach ciekawych turystycznie i przyrodniczo. Od pewnych zmian się nie ucieknie, jest to wymóg zapotrzebowania na tanią energię - można było tak spuentować referat. **Mateusz Paradowski** przedstawił *Konie a środowisko leśne*. Oczywiście chodziło o konie będące w tabunach reprodukcyjnych, dziko żyjące na wolności, acz pod bacznym okiem. Koniki polskie są naszą rodzimą rasą koni, wywodzącą się bezpośrednio od dzikich koni zwanych tarpanami. Tarpany na lesistych terenach Polski, Litwy i Prus można było spotkać jeszcze w XVIII w. W stanie dzikim przetrwały najdłużej w okolicy Puszczy Białowieskiej. Odłowione pod koniec XVIII w. przebywały w zwierzyńcu hrabiów Zamojskich. Ciekawy rys historyczny został przyjęty z zaciekawieniem, podobnie jak wpływ ich życia na środowisko. Szkoda jednak, że ciekawy temat referatu został odczytany z prezentowanych slajdów. Percepcja odbioru słuchacza zamiast być uzupełniona dodatkową wiedzą prelegenta - była dublowana poprzez przekaz głosem.

Cezary Nowak z Krzeszyc dość przystępnie omówił *Wodór jako paliwo przyszłości*. Z 1 kg wodoru ogniwo paliwowe jest w stanie wyprodukować ok. 33 kWh energii elektrycznej warto również podkreślić, że tankowanie paliwa wodorowego trwa równie krótko, jak tankowanie gazu LPG. Wodór może być więc doskonałym kandydatem do zastąpienia węgla, ropy naftowej czy gazu ziemnego w energetyce i transporcie.

Ostatnim prelegentem był **Wojciech Jachimowicz** z Nowej Soli. Postać nietuzinkowa i nieco zagadkowa. Znam go od wielu lat jako pana na dworze w Szybie. Regionalista mający wieloletnie zainteresowania jak również prowadzący pisma regionalne i kresowe. Jest autorem licznych publikacji prasowych i książkowych. Z zamiłowaniem do rzetelnej pracy i wielkiej serdeczności był przewodniczącym Rady Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Jego referat - *Refleksje o ogrodach, jako elementach krajobrazowo-wspólnotowych* był w swej prostocie wyrazu na prezentowanych slajdach czymś wspaniałym. Już Ciceron mawiał: *Człowiek potrzebuje do życia ogrodów i bibliotek*. O ogrodach pisał Jarosław Iwaszkiewicz. Te królowej Babilonii Seramidę były jednym z cudów ówczesnego świata. Ogrodami są oazy na pustyniach. Znamy ogrody francuskie, angielskie, japońskie. Parki zdrojowe są również ogrodami. Wirydarze klasztorne są pełne przepięknych gatunków roślin. Nasze działki czy balkony także. Architektura ogrodowa ostatnimi laty dodała nowe walory w kompozycji przestrzennej. Pojawiły się ogrody marzeń, także podwodne. To wszystko niemalże poetycko Wojciech przedstawił. Za co zebrał należyte sążniste brawa.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa dra hab. **Jacka Kurzępy** - *Wszyscy zachwycamy się tym samym niebem i wszyscy pod tym samym niebem żyjemy. To nasza ziemia, nasz dom. Warto się jemu przyjrzeć, warto postarać się, zrozumieć czego w tym domu trzeba, każdemu z nas, jak i samej matce naturze, by żyć w zgodzie i nieść wsparcie pod każdym aspektem*.

Reasumując III Lubuski Kongres Klimatyczny, zakończony smacznym obiadem serwowanym przez LGR Obrą - Warta, zaliczyć należy go do udanych. Wprawdzie zapowiadany udział młodzieży szkolnej nie doszedł do skutku z racji końcówki roku szkolnego, to jednak rangi wydarzenia nie obniżyło. Problematyka zmian klimatycznych jest bardzo złożona. Jednak pomysłodawca tych cyklicznych spotkań potrafi zjednać sobie tych, którzy coś sensownego w tym temacie mają do przekazania. Organizatorem Kongresu byli: Stowarzyszenie Młoteczniczki Pomocności i Dobroci oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka Obrą - Warta. Patronat objął dr hab. Jacek Kurzępa - radny Sejmiku VII kadencji Województwa Lubuskiego.

dr Lech Malinowski, autor tekstu i zdjęć



Uczestnicy kongresu



Andrzej Kirmiel i Irena Buzarewicz

Powiatowe Święto Policji



Podziękowanie i gratulacje policjantom złożył Starosta Międzyrzecki Bogusław Zaborowski.

W lipcu Polska Policja świętowała 105. rocznicę powstania. Komendant Powiatowej Policji w Międzyrzeczu inspektor **Paweł Rynkiewicz**, Starosta Międzyrzecki **Bogusław Zaborowski** oraz Przewodnicząca Rady Powiatu **Irena Buzarewicz-Kowal** na uroczystościach obchodów Święta Policji wraz z zaproszonymi gośćmi m.in. Senatorem RP **Mirosławem Różańskim**, Wicewojewodą **Tomaszem Nesterowiczem**, Burmistrzem Międzyrzecza **Remigiuszem Lorenzem**, Burmistrzem Skwierzyny **Wojciechem Kowalewskim**, Burmistrzem Trzciela **Jackiem Ignorkiem**, Wójtem Przytocznej **Bartłojem Kucharykiem**, Wójtem Pszczewa **Krystianem Grabowskim** oraz Wójtem Bledzewa **Wojciechem Andrzejewskim** wzięli udział w uroczystym apelu, który odbył się na terenie Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu.

105. rocznica utworzenia Policji, była doskonałą okazją by pokazać przywiązanie policjantów do jakże chlubnej historii, tradycji i munduru, który

każdy funkcjonariusz nosi z honorem i oddaniem. Podczas powiatowych obchodów Święta Policji, które odbyły się 19 lipca awansowano i wyróżniono zasłużonych funkcjonariuszy. Był to również doskonały moment by złożyć podziękowanie międzyrzeckim stróżom prawa oraz pracownikom cywilnym za ich zaangażowanie, codzienną pomoc i zapewnianie bezpieczeństwa nam wszystkim. Honorowy patronat nad obchodami święta Międzyrzeckiej Policji objął Starosta Bogusław Zaborowski, który przekazał następujące słowa funkcjonariuszom zebranych na dziedzińcu muzeum: - *W tym szczególnym dniu chcielibyśmy wyrazić duże słowa uznania i podziękować wszystkim tym, którzy codziennie ramię w ramię stoją z naszą Policją, zwiększając tym samym bezpieczeństwo mieszkańców regionu.*

Starosta pogratulował policjantom przyznanych awansów i odznaczeń, podziękował za sumienne wykonywanie obowiązków i za to, że codziennie są blisko mieszkańców i ich problemów.

tekst i zdjęcia: Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu



Po mszy świętej w intencji policjantów, zgromadzeni goście przeszli do miejsca oficjalnej części uroczystości



Zaproszeni przedstawiciele władz samorządowych i rządowych

Pożegnanie klasy VIII w Kaławie

Uroczysta gala pożegnania absolwentów klasy VIII odbyła się 19 czerwca w Szkole Podstawowej w Kaławie. Ceremonia miała dostojny i podniosły charakter. Zgromadziła oprócz głównych bohaterów, czyli 13 uczniów klasy VIII, ich rodziców, grono pedagogiczne, pracowników szkoły i zaproszonych gości. Uroczystość rozpoczęła się od przekazania przez poczet sztandarowy Sztandaru szkoły młodszym kolegom z klasy VII.

Uroczysty nastrój panował podczas wręczania absolwentom szkoły upominków za najlepsze wyniki w nauce i nagród rzeczowych. Były też przemówienia i podziękowania dla wychowawców. Nie obyło się bez łez ze wzruszenia. Absolwenci spędzili w tej szkole niezapomniane lata, zaczynając od edukacji przedszkolnej. Niektórzy w wieku 4.lat - może małym lękiem, przyprowadzeni zostali przez rodziców do przedszkola. Ukończyli edukację szkolną jako wyjątkowo zgrana grupa, dojrzały młodzi ludzie przygotowani do kontynuowania nauki w szkołach ponadpodstawowych. Wychowawczynią klasy absolwenckiej była **Bernarda Okupnik-Stałek**.

Niecodzienną pamiątką dla każdego nauczyciela i pracownika szkoły, oprócz kwiatów była

miniatura Oscara. Ten drobiazg wzbudził u obdarowywanych największe wzruszenia.

Po części oficjalnej młodzież przygotowała krótki program artystyczny. Było trochę wspomnień z ostatniej wycieczki do Warszawy. Występy wokalne i akompaniowanie na gitarze (rok dobrze wykorzystany artystycznie). Dyrektor szkoły **Wioletta Stadnik** ze wzruszeniem oficjalnie podziękowała już absolwentom za włożony trud w edukację szkolną.

Z kilkoma absolwentami w tegorocznym roku szkolnym miałem okazję przygotowywać szkolne uroczystości. Serdecznie dziękuję wszystkim uczniom za zaangażowanie i twórczą atmosferę podczas prób. Życzymy Wam wiele dobrych chwil, szczęścia na kolejne lata nauki. Nie zapomnijcie o Waszej pierwszej szkole, a nas - czyli nauczycieli i pracowników szkoły wspominajcie z sympatią.

Zapytałem absolwentów o wrażenia: - *Uroczystość była bardzo wzruszająca. Skończyłem dwie szkoły - szkołę ukraińską i Szkołę Podstawową*



w Kaławie. Będę tęsknił za szkolną atmosferą. Przez cały czas nie czułem tego, że opuszczam tę szkołę na zawsze. Po tym wszystkim czuję totalną parę. Czuję, że niedługo stąd wyjdę i już nigdy nie zobaczę tych ludzi. Z jednej strony jest to smutne, a z drugiej strony cieszę się, że zaczynam kolejny rozdział w moim życiu. Są osoby, których będzie mi brakowało i takich, których mniej. Ale za każdym razem gdy będę myślał o tej klasie uśmiechała mi się będzie twarz. Bardzo wzruszający moment zakończenia szkoły. Będzie mi brakować wielu ludzi. Jeszcze będziemy widzieli się w szkole dwa dni, a już tęsknię za nimi.

W imieniu społeczności szkolnej - Zdzisław Musiał



Rzemiosło w obiektywie



Najwyżej oceniona praca konkursowa

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Międzyrzeczu pod takim tytułem ogłosił wiosną br. konkurs fotograficzny.

9 lipca nastąpiło uroczyste wręczenie nagród dla laureatów i uczestników konkursu. Udział wzięło 20 osób. I miejsce zdobył **Dominik Szmidchen** - zawód ślusarz, II miejsce **Jagoda Grzeško** - zawód sprzedawca, III miejsce **Barbara Bielecka** - zawód fryzjer. Ich prace były prezentowane na FB Cechu.

Nagrody wręczali: **Paweł Jeziorski** - Starszy Cechu Paweł oraz **Dariusz Nędza** - Podstarszy Cechu.

Celem konkursu była popularyzacja zawodów rzemieślniczych wśród młodzieży, pobudzenie zainteresowania, pogłębienie wiedzy na temat poszczególnych zawodów oraz wykorzystanie telefonu komórkowego w bardziej kreatywny sposób niż na co dzień jest on przez młodzież używany. Konkurs organizowany z projektu "Polski Inkubator Rzemiosła" NIW.

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Międzyrzeczu jesienią ogłosi kolejny konkurs, dlatego warto na bieżąco śledzić informacje na FB Cechu i na stronach zaprzyjaźnionego "Przekroju Lokalnego". Redakcja zapewne włączy się w formie patronatu medialnego dla tego konkursu.

Aleksandra Jeziorska



Pszczewski Festiwal Rzemiosł Dawnych

20 oraz 21 lipca w Parku Zakątek Kultury odbył się projekt pn. "Pszczewski Festiwal Rzemiosł Dawnych" realizowany ze środków MKiDN w ramach programu Narodowe Centrum Kultury EtnoPolska 2024.



Kotkowiacy na scenie



Trudna praca z wikliną

Celem tego projektu było przybliżenie, zarówno społeczności lokalnej, jak i licznie odwiedzającym Pszczew gościom, dawnych rzemiosł, które są dorobkiem naszej rodzimej kultury. W tych dniach w parku odbyły się nieodpłatne pokazy i warsztaty dawnych rzemiosł m.in.: plecionkarstwa, stolarstwa, szewstwa, garncarstwa, kaletnictwa czy kowalstwa. Każda zainteresowana osoba poznała tajniki i doświadczyła pracy rzemieślniczej. Pokazy przeprowadziła ekipa z Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach.

Całość dopełniły dwa koncerty. W sobotę występ grupy "Malwina Paszek i dziewczuchy - Sirens" realizującego kompozycje oparte na wielkopolskich tradycyjnych pieśniach ludowych wzbogaconych współczesnymi aranżacjami instrumentów tradycyjnych i elektronicznych. Natomiast w niedzielę w parku zagrał tradycyjny zespół ludowy "Kotkowiacy" wykonujący oryginalną muzykę lubuską.

Joanna Misiewicz



Nauka garncarstwa



Nielatwa sztuka stolarstwa

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



MOSiW

Deszcz nie powstrzymał sportowych emocji!

13 lipca 2024 r. na boiskach Ośrodka Wypoczynkowego Głębokie, k. Międzyrzecza, w ramach projektu "Lato z MOSiW" został rozegrany turniej siatkówki plażowej. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, w nieco deszczowej aurze, na zawodach zameldowało się 6 drużyn z Międzyrzecza oraz Świebodzina, którzy zgłosili swoją gotowość do rywalizacji.

Warunki atmosferyczne nie ułatwiały gry, lecz mimo to, każda drużyna z ogromnym zaangażowaniem walczyła o zwycięstwo. Finałowe starcie to mecz doświadczenia z młodocia. Para Haładus / Boguta kontra Jankowski /

Matuszewski. Tu po wyrównanym i dobrym pojedynku po złoto sięgają ci pierwsi pokonując w dwóch setach młodych adeptów siatkowej piłki plażowej 2:0 (21:18, 21:18).

Mecz o 3 miejsce, który odbył się na równoległym boisku należał również do międzyrzeczan. Para Kita / Sroga pokonuje zawodników ze Świebodzina Walczak / Kraciński również 2:0 (21:11, 21:17). Nagrody oraz okolicznościowe puchary dla zawodników ufundował Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku.

Tekst i fot. K. Pawłowski



II Rajd Hobby Horse - Głęba Cup 2024

6 lipca na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokie w ramach corocznego projektu "Lato z MOSiW" odbył się "II Rajd Hobby Horse - Głęba Cup 2024", w którym udział wzięło ponad 30 dzieci z Międzyrzecza, okolic oraz wczasowiczów z różnych części Polski, wypoczywających obecnie nad jeziorem Głębokie.

Największe zainteresowanie wzbudziła juniorska kategoria wiekowa. To właśnie młodzi sportowcy w tej grupie wiekowej stanowili najliczniejszą grupę, angażując się w różnorodne konkurencje. Dyscypliny takie jak parkour z przejazdem na czas, czy potęga skoku przyciągnęły uwagę zarówno publiczności, jak i przede wszystkim aktywnych i pełnych energii dzieci. Ich zaangażowanie, radość i entuzjazm stworzyły pewną atmosferę rywalizacji, dając świadectwo o rosnącej popularności tej dyscypliny wśród młodego pokolenia.

Rajd zorganizował Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku przy współpracy z niezastąpioną i zawsze gotową do akcji, załogą - Dworzec Tworzec Pracownia Twórcza z Międzyrzecza.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział, sportową rywalizację, wspianą zabawę, a przede wszystkim za uśmiech na Waszych twarzach, bo jak mawiał kiedyś klasyk "Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat" (cyt: Janusz Korczak). Do zobaczenia za rok.



Tekst i fot. Krzysztof Pawłowski